

Agnieszka Osiecka, Księżyc we włosy

Takiej dziewczynie, co pachnie mydlinami,
wczorajszą szminką, podłym snem,
takiej dziewczynie, co w knajpie była z wami,
a potem u mnie, a ja wiem co ona warta...
Księżyc we włosy, księżyc we włosy wepnę, wepnę,
dam białe kwiaty, zajączka z waty, westchnę, westchnę,
potem jak z narzeczoną popędzę w dal szaloną, szaloną,
a potem mama i wielka drama - ślub.
Będziemy żyli długo i, ach, jak bezpiecznie,
bo takiej dziewczynie - księżyc we włosy - koniecznie...
Takiej dziewczynie, co sama pije w barze,
matury nie ma, szczęścia też,
takiej dziewczynie, co była z marynarzem,
a potem z wami poszła w deszcz - niewiele warta.
Księżyc we włosy, księżyc we włosy wepnę, wepnę,
dam białe kwiaty, zajączka z waty, westchnę, westchnę,
potem jak z narzeczoną popędzę w dal szaloną,
a potem mama i wielka drama - ślub.